

Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, środa, 10 października 1945 r.

Nr 224

Pod dachami Poznania

Kiedys przed wojną oglądaliśmy film, który wywołał wielkie wrażenie. Film nosił tytuł „Pod dachami Paryża”. Opiewał on przeżycia ludzi, którym fortuna poskąpiła swego uśmiechu. — O wiele jednak smutniejszy jest los ludzi, węgetujących dzisiaj pod dachami Poznania. — „Pod dachami” — to wyrażenie ma charakter symboliczny. Bo faktycznie dachu w ogóle nie ma. Zostało co najwyżej drewniane rusztowanie, które kiedyś pokryte było dachówkami, dziś nieistniejącymi. — Właściciele tych domów — czy to są właściciele prywatni czy też T. Z. P. nie troszczą się absolutnie, jak spędzą zimowe miesiące ich lokatorzy. Dla nich jedyną rzeczą, która ich interesuje jest, by komorne wpływało punktualnie i w sumie możliwie najwyższej. Ze lokatorzy pozbawieni dachu w zimie narażeni będą na przeciekanie topniejącego śniegu do ich mieszkań — to jest dla nich rzeczą całkowicie obojętną.

Nie można powiedzieć, by w Poznaniu ruch budowlany był w kompletnym zastoju. Przeciwnie stwierdzić wypada, że w ostatnich miesiącach robi się dosyć dużo. Ale jakoś te roboty ograniczają się do remontowania szkół, przedsiębiorstw handlowych, które rokuja zaraz po uruchomieniu stosunkowo znaczne zyski. Natomiast o tym, by zająć się mieszkaniami prywatnymi, nikt jakoś nie myśli. Tak, jakby w Poznaniu nie istniał problem mieszkaniowy. Jakby nie było tysięcy osób, od profesorów uniwersytetów poczynając, wyczekujących od miesięcy bezskutecznie na przydział mieszkania. Nazywa się, że brak jest funduszy. Dziwnym jednak zbiegiem okoliczności funduszy tych starczy, by remontować lokale handlowe nawet w kompletnie zniszczonych domach, gdzie prawdopodobnie i tak prędzej czy później ulec będą musiały rozbiórce. Natomiast na remontowanie mieszkań prywatnych a przede wszystkim dachów, zabezpieczających całość domów, jakoś funduszy nie ma.

Jeżeli ostatecznie właściciele prywatni nie widzą wielkiego interesu w remontowaniu mieszkań, z których dochód jest stosunkowo niski, to jednak instytucje publiczne a przede wszystkim T. Z. P., Zarząd Miejski, Ubezpieczalnia Społeczna itd. winny mieć na oku nie doraźny zysk ale względy ogólnie państwowe. Niepokrycie dachów przed nadjeściem deszczów jesiennych i pory zimowej spowoduje dalsze zniszczenia w naszym i tak dość już doświadczonej wojną mieście, sięgające setek milionów złotych. Czyż można pozwolić na zaprzepaszczenie tak wielkich wartości? Czyż zniszczenia wojenne nie są u nas już dostatecznie wielkie?

Kiedy na początku sezonu budowlanego mówiło się o odbudowie Poznania, w pierwszym rzędzie kładło się nacisk na zabezpieczenie budowli uszkodzonych ale nie zniszczonych. Pokrycie dachów jest tym zabezpieczeniem przed wpływami atmosferycznymi. — Mówi się o brakach dachówek i innych podobnych przeszkodach. Nie są one istotne. Na przykładzie Ubezpieczalni Krajowej można stwierdzić, że w braku dachówki da się pokryć dach płytkami cementowymi. Zresztą w cegielniach na Ziemi Lubuskiej leży dostateczna ilość gotowych dachówek, które należy jedynie przywieźć a ten rzekomo nierozwiązalny problem przestanie w ogóle być problemem.

Jesteśmy już w październiku. Sezon budowlany zbliża się do końca. W pierwszych miesiącach nie wykorzystaliśmy go wcale i mieliśmy wówczas słuszne usprawiedliwienie: brak środków finansowych. Ale z chwilą kiedy te środki otrzymaliśmy, z chwilą, kiedy zaczęły napływać do nas kredyty budowlane, trzeba je było użyć w pierwszym rzędzie na ratowanie tego, co w zniszczonym działaniu wojennymi Poznaniu da się uratować. — Przyznajemy, że w porównaniu z miastami, gdzie znacznie większe fundusze, przeznaczone na odbudowę rozplynęły się na cele bliżej nieokreślone, Poznań skromne kredyty budowlane, jakie mu przydzielono, zużytkował pozytywnie. Nie zużytkował ich jednak w spo-

Premier Osóbka-Morawski o świadczeniach rzeczowych

Administracja odpowiedzialna za wykonanie planu świadczeń

Na konferencji w sprawie świadczeń rzeczowych w Poznańskim Urzędzie Wojewódzkim w dniu 8 bm. Premier ob. Edward Osóbka-Morawski wygłosił dłuższe przemówienie, które podajemy poniżej w obszernym streszczeniu:

„Ogrom pracy i trudności, na który się skarżą starostowie, czy inni urzędnicy, jest wynikiem działań wojennych. Byłoby dla nas przyjemniej, ażeby takie problemy nie istniały, żeby jak najszybciej powrócić do normalnych warunków, do normalnych wymagań i nie zajmować się tego rodzaju zagadnieniami. Ten problem jednak, jak wiadomo, ma miejsce nie tylko w Polsce, istnieje w całym szeregu innych krajów. Weźmy na przykład takie mocarstwo jak Wielka Brytania, która

może łatwiej pokonać tego rodzaju trudności niż my: istnieje tam bardzo skomplikowane racjonowanie środków żywności. Teraz, po skończonej wojnie z Japonią zostały raczej żywnościowe w Anglii zmniejszone. Wiadomo również, że i w innych krajach, jak w Czechosłowacji np., wolny handel w ogóle nie istnieje, tam wszystko jest racjonowane.

Czy nasz system jest słuszny? Czy należałoby go zmienić? Są głosy, które domagają się całkowitej reglamentacji życia gospodarczego, są głosy nawołujące do wprowadzenia tylko wolnej konkurencji handlowej. I jedni i drudzy nie mają racji, gdyż nie byłiby w stanie, w obecnym stadium gospodarczym tego przeprowadzić. Nie

można tego zresztą uczynić i okupant, stosując drażniące środki. Wolny handel istniał i w czasie okupacji niemieckiej; tym bardziej więc my nie mogliśmy tego wprowadzić, gdyż byśmy trudności aprowizacyjne w naszym kraju jeszcze bardziej powiększyli.

Ta polityka związana jest również z naszą polityką finansową. Mamy do zanotowania bardzo poważny spadek cen. Ustanowiliśmy system ograniczonej inflacji i mamy również i na tym odcinku pozytywne wyniki. Jeżeli sobie przypomnimy sytuację po tamtej wojnie światowej i naszą sytuację materialną i aprowizacyjną, to musimy stwierdzić, że Polska w tamtych czasach przeżywała nie mniejsze, ale większe trudności gospodarcze i finansowe. Przy ówczesnym systemie finansowym i gospodarczym najbardziej ucierpiała ludność pracująca; natomiast ten system, który obecnie stosujemy, jest tak obmyślany, aby jak najbardziej pomóc ludności pracującej.

Na naszym aparacie administracyjnym spoczywa główny ciężar wypełnienia tego jednego z kapitałnych zagadnień, jakim jest aprowizacja ludności pracującej. Są powołane jeszcze inne czynniki do współpracy, wspominaliśmy o partiach politycznych, organizacjach społecznych; lecz one mają zasadniczo obowiązek pomocy i kontroli całej akcji zbioru świadczeń rzeczowych. Słusznie to podkreślono, że Minister Aproprowizacji odpowiada za obraz całości aprowizacyjnej w kraju, wojewodowie odpowiadają za własne województwa, starostowie za swoje powiaty i wójtowie za gminy. Tak należy podejść do tego zagadnienia. Istnieją aparaty aprowizacyjne do ściągnięcia świadczeń rzeczowych i inne organizacje do zajęcia się tym problemem. Lecz musi być jeden człowiek odpowiedzialny, za dany odcinek pracy. Nie można jedynie ograniczyć się do tego, aby żądać, żeby Rząd usuwał trudności, jakie przed nami stoją i przechodzić nad tym do porządku dziennego; cały aparat ludzi musi dołożyć maksimum wysiłku, ażeby stan ten poprawić. O ile chodzi o nakreślony przez Ministerstwo Aproprowizacji i Handlu plan świadczeń rzeczowych, to został on tak ułożony, że i ze względu na niski wymiar w stosunku do potrzeb kraju, jak i z tego względu, że wojna przecięła już dawno skończyła się — kontyngenty lepiej, niż w ubiegłym roku powinny wpływać. Trudność aprowizacji kraju trwać będzie, być może, długie jeszcze miesiące. Pewne ilości artykułów pierwszej potrzeby dostarczyła nam już UNRRA; pewne ilości będziemy się starali sprowadzić drogą wymiany handlowej. Jednakże niech nikt nie liczy, że już w krótkim czasie da się usunąć wszystkie trudności, zwłaszcza w zdobyciu dwóch zasadniczych artykułów kontyngentowych: mięsa i tłuszczu, gdyż tych jest brak na całym świecie. Wyraźne złagodzenie tych trudności można osiągnąć przez intensywną hodowlę trzody chlewnej i dopilnowanie rozwoju mleczarstwa, zwłaszcza przez rozbudowę i uruchomienie spółdzielni mleczarskich. Na niektórych terenach jest wydajna ilość mleka, która by mogła być oddana do wyprodukowania masła; jeżeli jednak ten kontyngent nie jest zrealizowany, to tylko dlatego, że nie ma sprawnego aparatu, który by się tym zajął. Nie tylko trzeba zwracać się do władz o węgiel, traktory, ropę czy inne artykuły, ale trzeba samemu pokonać na miejscu, sposobem gospodarczym te trudności.

Województwo poznańskie nie jest województwem najgorszym pod względem posiadania środków aprowizacyjnych; i to województwo, sądząc, nie jest i nie będzie na szarym końcu w spełnieniu swoich obowiązków obywatelskich. I jeżeli teraz członkowie Rządu wyjeżdżają na tego własne rodzaje, jak dzisiejsza, konferencja — to przypuszczam, że ani ja, ani Wiceminister Aproprowizacji i Handlu nie skompromituję się wynikiem akcji świadczeń rzeczowych województwa poznańskiego.

Orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie składania wniosków o rehabilitację

Warszawa, 9. 10. (Polpress). — Sąd Najwyższy w komplecie całej izby karnej powziął ostatnio uchwałę treści następującej:

1. Fakt zaliczenia po dniu 31 sierpnia 1939 r. na obszarach Rzeczypospolitej Polskiej, wcielonych przez okupanta do Rzeszy Niemieckiej, oraz na obszarze b. wolnego miasta Gdańska obywateli polskich do narodowości stanowiących grupy uprzywilejowane przez okupanta (Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini i inne), nie powoduje potrzeby wystąpienia przez te osoby z wnioskiem o rehabilitację, przewidzianej w art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów w tych przypadkach, gdy osoby do dnia 31 sierpnia 1939 r. należały do innych narodowości niż polska.

2. Osoby wymienione w punkcie 1 mają udowodnić fakt należenia przed dniem 31 sierpnia 1939 r. do innych narodowości, niż polska, przed władzami administracyjnymi powołanymi do wydawania dowodów tożsamości.

Oreddie prezydenta Trumana w sprawie bomby atomowej

Prezydent Truman w oredziu do kongresu Stanów Zjednoczonych w sprawie bomby atomowej stwierdza:

„Wynalazek wyzwolenia energii atomowej jest początkiem nowej ery w dziejach ludzkości. Może się kiedyś okazać, że wynalazek ten jest bardziej rewolucyjny w swych skutkach, niż na przykład wynalezienie koła, maszyny parowej lub radia. Nigdy jeszcze ludzkość nie miała do czynienia z potęgą stwarzającą przed nią szansę niesłychanego rozwoju, ale również potęgą, która może spowodować całkowite zniszczenie. Sądzę, iż będę przedstawicielem całej opinii narodu amerykańskiego i wszystkich myślących ludzi na świecie, jeśli powiem, iż winna być ona użyta nie dla zniszczenia, lecz dla rozwoju ludzkości. Aby to osiągnąć potrzebne są kroki zarówno w dziedzinie wewnętrznej, jak i międzynarodowej.

W dziedzinie wewnętrznej musi być przeprowadzona w Stanach Zjednoczonych kontrola używania i rozwoju energii atomowej, przy czym decyzji na tym polu nie wolno odkładać, choćby na chwilę. W obecnej chwili na terenie Stanów Zjednoczonych, dzięki inwestycji olbrzymich sum istnieją dwa potężnie rozgałęzione zakłady przemysłowe, które posiadają wiele warsztatów pomocniczych na terenie całego kraju, produkujących bombę atomową. W zakładach zatrudnione są dziesiątki najzdolniejszych uczonych, inżynierów i kwalifikowanych robotników. Władza, której kongres amerykański udzielił rządowi do prowadzenia wojny, była wystarczająca jedynie do rozwinięcia tego przedsiębiorstwa dla celów wojennych. Po skończeniu wojny muszą się znaleźć środki dla wyzyskania energii atomowej dla celów pokojowych.

Równie ważnym jest ustalenie kontroli nad surowcami niezbędnymi dla wyzwolenia energii atomowej. Jeśli dostanie się ona w niepowołane ręce, spowodować może straszliwe niebezpieczeństwo dla całego świata. Mam nadzieję, iż

w najbliższej przyszłości ustali się jak najściślej kontrolę w stosunku do istniejących zakładów przemysłowych oraz wszelkich środków koniecznych przy wyzwalaniu energii atomowej. Ustawodawstwo winno dać tej komisji pełną swobodę działania. Członkowie tej komisji winni być mianowani przez prezydenta, z tym jednak, iż zostaną zatwierdzeni przez kongres.

Celem utworzonej komisji będzie kontrolowanie wszystkich źródeł surowcowych i zakładów przemysłowych, które związane są z produkcją energii atomowej. Winna ona posiadać nieograniczone prawo kupna gruntów z surowcami oraz przeprowadzić ścisłą kontrolę nad wojskowym, naukowym i leczniczym zastosowaniem energii atomowej.

W stosunkach międzynarodowych wyzwolona energia atomowa jest potęgą zbyt rewolucyjną, aby mogła być poddana kontroli w drodze zwykłych umów. Wiemy, iż naukowe zasady, na których oparty jest wynalazek są już obecnie szeroko znane. Z czasem i inni mogą dojść do tej samej wiedzy o bombie atomowej, którą my posiadamy. Nadzieja nasza leży w takim układzie, który będzie w stanie zabezpieczyć pokój. Wszelkie trudności, które leżąć będą na drodze do takiego porozumienia, należy bezwzględnie przezwyciężyć. W innym bowiem razie wypadki mogą się potoczyć w ten sposób, że zakończą się katastrofą całego świata.

Spotkanie Wielkiej Trójki odbędzie się w Ameryce

Nowy Jork, 9. 10. (Polpress) — Z kół dobre poinformowanych donoszą, że prawdopodobnie odbędzie się jeszcze jedno spotkanie Wielkiej Trójki. Prezydent Truman wyraził życzenie, żeby spotkanie to odbyło się w Ameryce. Miejscem spotkania nie będzie ani Waszyngton ani Nowy Jork, lecz jedna z miejscowości wypoczynkowych.

Młodzież łaknie wiedzy

(z) Szkolnictwo polskie poniosło w czasie wojny ogromne straty. Szczególnie dotkliwie ucierpiały wyższe uczelnie. Ubyło około 50 procent przedwojennych sił wykładowych. Większość gmachów uniwersyteckich uległa zniszczeniu. Odbudowa uczelni i zaopatrzenie ich w niezbędne urządzenia i pomoce naukowe kosztować będzie miliardy złotych.

Mimo wielkich obiektywnych trudności rząd uznawia działalność sześciu uczelni akademickich i jednocześnie realizuje plan rozbudowy wyższego szkolnictwa. Akcja ta nie ma przykładu w żadnym innym kraju Europy. Jej celem jest umożliwienie wyższych studiów jak największemu rzeszom młodzieży robotniczej i chłopskiej, która na niektórych uczelniach już dziś stanowi blisko 50 proc. ogółu studentów.

Zapał do nauki jest ogromny. Młodzież łaknie wiedzy. Wyrazem tego jest wielki napływ młodzieży do wyższych uczelni, wyrażający się cyfrą około 90 tys. zgłoszeń. Niestety, nie wszyscy mogą być przyjęci. Brak miejsca. Przeważnie na specjalnym posiedzeniu Prezydium K. R. N. pod przewodnictwem Prezydenta Bieruta z udziałem Premiera i kilku ministrów uznano, że najsprawiedliwszym uzasadnieniem przyjęcia powinien być selekcyjny egzamin wstępny.

sób najracjonalniejszy, to znaczy na pokrycie dachów zniszczonych domów, zabezpieczając tym samym ich wnętrza przed dalszą dewastacją.

W zrujnowanej wojną Polsce konserwacja majątku narodowego jest nakazem dla władzy i dla każdego poszczególnego obywatela. Jeżeli się tego nie robi, jeżeli się działa pod kątem widzenia rentowności a nie zachowania substancji majątkowej — to jest to dowodem wielkiej krótkowzroczności. Specjalnie T. Z. P. ma w dziele odbudowy Poznania

Na posiedzeniu tym rozważono również sprawę zorganizowania opieki nad tą częścią młodzieży, która z braku miejsca w pierwszym, trudnym okresie nie dostanie się na wyższe uczelnie. Minister Oświaty ma opracować plan planetnego zatrudnienia tej młodzieży na warunkach studiów praktycznych w odpowiednich dziedzinach, pracy, według zamilowania, a jednocześnie pomóc jej w studiach teoretycznych.

Obmyślana jest również akcja odpowiedniego zaopatrzenia i wyposażenia ocalałych z krwawego pogromu hitlerowskiego naszych niestety tak nielicznych sił naukowych. Niezamożna młodzież akademicka będzie mogła otrzymać od rządu zaopatrzenie materialne, wystarczające do spokojnego odbywania studiów.

Nasza młodzież akademicka dała i daje dowody prawdziwego patriotyzmu. Szlachetna w swoich porywach ma umysł i serce otwarte dla każdej wielkiej idei i twórczej myśli. Te młode serca i umysły rozpalenia coraz bardziej wielką ideą postępu sprawiedliwości społecznej. Zadaniem profesorów - wychowawców będzie wskazać młodzieży drogi, wiedzące do urzeczywistnienia tej idei, a przez to do wielkości i szczęścia narodu.

wielką rolę do spełnienia. Niemcy zostawili tu sporo obiektów częściowo tylko uszkodzonych, które po nieznacznym remoncie, ograniczającym się przeważnie do naprawy dachu przedstawiać będą trwałą wartość. Czas doprawdy, by T. Z. P. przypomniał sobie, że jest powołany nie tylko do inkasowania czynszów za obiekty poniemieckie ale, że jest również odpowiedzialny za doprowadzenie tych obiektów do stanu używalności i za ich konserwację.

Jan Brzeski



176 6 2008

6000 Angielek żonami lotników polskich

London, 9. 10. — W Londynie odbyło się ostatnio kilkanaście ślubów lotników polskich z Angielkami. Dotychczas ożeniło się około 6 tysięcy lotników polskich w Anglii.

Anglia nie zlikwiduje zupełnie przemysłu wojennego

London, 9. 10. (TASS). — Jak donosi agencja Reutera, ministerstwo zaopatrzenia wojennego podało do wiadomości, że z 42 państwowych zakładów zbrojeniowych, istniejących w czasie wojny, 19 zostanie utrzymanych. Przedstawiciel ministerstwa zaopatrzenia wojennego oświadczył, że rząd nie powziął jeszcze decyzji co do tego, czy wspomnianych 19 przedsiębiorstw zbrojeniowych pozostanie w rękach rządu na zawsze.

Nowy premier i rząd japoński

Nowy Jork, 9. 10. (Polpress). Cesarz Hirohito powierzył misję utworzenia nowego Rządu japońskiego przywódcy partii liberalnej 73-letniemu Kijuro Sidehara. Sidehara był ambasadorem japońskim w Stanach Zjednoczonych, min. spr. zagr. od r. 1924—1927, w latach 1929—1931 był premierem. Od tego czasu nie brał udziału w życiu politycznym i niejednokrotnie ostro występował przeciwko japońskiej polityce podbojów. Sidehara oświadczył, że na stanowisku ministra spraw zagranicznych pozostanie.

Nowy Jork, 9. 10. (Polpress). Agencja Reutera donosi z Tokio, że po przyjęciu misji utworzenia nowego rządu baron Kijuro Sidehara złożył wobec prasy oświadczenie w którym powiedział m. in.: „Japonia powinna wkroczyć na drogę demokracji. Pewien jestem, że w Japonii w krótkim czasie uda się wprowadzić zasady wolności, których jestem stałym bojownikiem. Przywódcy liberalni, którzy trzymali się dotychczas zdaleka od polityki, będą mogli obecnie pracować dla dobra kraju i dla ugruntowania w Japonii zasad demokratycznych”.

London, 9. 10. (TASS). — Jak donosi tokijski korespondent agencji Reutera, Sidehara utworzył nowy gabinet w następującym składzie: minister spraw zagranicznych — Sigeru Yosida, minister oświaty — Tamon Maeda, minister spraw wojskowych — Sadamu Simomura, minister sprawiedliwości — Tsudzo Iwata, minister marynarki — admirał Toyoda, generalny sekretarz gabinetu i minister bez teki — Dajabura Tsugita, minister skarbu — Keidzo Sibusawa.

Proces Laval

Paryż, 9. 10. (Polpress). — W czwartym dniu procesu rozprawa odbyła się bez oskarżonego. Mimo wezwania przewodniczącego — Laval stanowczo odmówił zjawienia się na sali rozpraw. Sąd w dalszym ciągu przesłuchiwał świadków oskarżenia, następnie odczytano stenogram wyjaśnień, udzielonych przez Laval pod czas śledztwa. Świadek oskarżenia gen. Doyen stwierdził, że Laval po dojściu do władzy przygotowywał wielką manifestację przyjaźni francusko-niemieckiej. Pétain i Hitler mieli się spotkać w Paryżu i odebrać razem wielką defiladę wojsk francuskich i niemieckich. Do manifestacji tej nie doszło wobec sprzeciwu francuskiej generacji i korpusu oficerskiego.

Drugi świadek, b. sekretarz generalny senatu La Pommeraye oświadczył, że Laval dążył wszelkimi siłami do utożsamienia ustroju Francji i Niemiec.

Wobec odmowy oskarżonego przybycia na salę rozpraw, sąd przystąpił do odczytania jego wyjaśnień w śledztwie. Stenogram przesłuchania zawiera odpowiedzi Laval na 15 pytań, dotyczących jego działalności jako premiera. W odpowiedziach Laval usiłuje wybielić się, zrzucając całą winę na Pétaina.

Laval skazany na śmierć

Paryż, 9. 10. (TASS). — Agencja France Presse donosi, że sąd skazał Laval na karę śmierci.

Nowy proces w Wiesbaden

London, 9. 10. (TASS). — Radio londyńskie donosi, że dnia 8 bm. rozpoczął się w Wiesbaden pierwszy proces przestępców wojennych w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec. Przed sądem stanie 6 mężczyzn i 1 kobieta. Oskarżeni są o zamordowanie przeszło 400 Polaków i Rosjan w jednym z obozów śmierci.

Niemcy przeprowadzili badania nad bombą atomową w Hiszpanii

Paryż, 9. 10. (Polpress). — Dziennik „Le pays” publikuje wywiad z b. zastępcą dowódcy hiszpańskiego lotnictwa republikańskiego Oherera, który twierdzi, że Niemcy, wobec stałych bombardowań sojuszników, przenieśli podczas wojny laboratorium dla badań nad energią atomową do prowincji Almeria w Hiszpanii. Dzięki gościnności faszystowskiej Hiszpanii i znacznym pokładom Uranu, hitlerowcy mieli idealne warunki dla pracy. „Le pays” dodaje, że w chwili obecnej w Hiszpanii znajduje się około 35 tysięcy hitlerowców niemieckich, którzy otrzymali obywatelstwo hiszpańskie i zajmują wybitne stanowiska w armii generała Franco i w gestapo hiszpańskim.

Hitler żyje

London, 9. 10. (TASS). — Według doniesienia radia londyńskiego, generał Eisenhower oświadczył po przybyciu do Holandii w rozmowie z korespondentami holenderskimi, że o ile przed tym wierzył w śmierć Hitlera, to obecnie jest on przekonany, że Hitler żyje.

Działalność partyzantów demokratycznych w Hiszpanii

Paryż, 9. 10. (Polpress). — Prasa francuska ogłasza wiadomości o działalności partyzantów demokratycznych w Pirenejach, w północnej Hiszpanii i w niektórych okęgach południowo-wschodnich. Szczególnie aktywna jest akcja partyzantów w prowincji Avila i Sierra de Gabatana.

Konferencja w sprawie świadczeń rzeczowych w Poznaniu

W ub. poniedziałek odbył się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu całodzienny zjazd starostów powiatowych i referentów aprowizacji wojew. poznańskiego. W zjeździe tym wzięli udział również przedstawiciele ugrupowań politycznych, armii i duchowieństwa. Przedmiotem obrad, którym przewodniczył wojewoda dr Widy-Wirski, były przede wszystkim sprawy aprowizacji i świadczeń rzeczowych. Jaką wagę przywiązuje Rząd do tych spraw — świadczy o tym przybycie na zjazd Premiera Osóbki-Morawskiego, wiceministra Ministerstwa Apropowizacji i Handlu dra Petruszewicza, wiceministra Ministerstwa Przemysłu — ob. Popiela i dyrektora departamentu świadczeń rzeczowych — ob. Mierzińskiego.

W godzinach przedpołudniowych poszczególni starostowie składali wyczerpujące sprawozdania z realizacji świadczeń rzeczowych za rok gospodarczy 1945/46, których wyniki wahały się w granicach od 2—21% na ogólną sumę 25% obowiązującego kontyngentu. Największe wyniki w akcji świadczeń rzeczowych wykazały powiaty: Chodzież (21%) i Wolsztyn (19%), w akcji ziemniaczanej zaś Gostyń (25%), Środa (16%) i Leszno. Brak węgla i ropy, opóźnione żniwa, klęska żywiołowa w postaci huraganu, brak koni i środków transportowych, rekwizycje wojskowe itp. w wysokim stopniu utrudniały i utrudniają terminowe wykonanie programu dostaw wsi. Ministrowie interpelowali starostów w szeregu kwestii, główny nacisk kładąc na dane cyfrowe w wywiązaniu się powiatów ze świadczeń rzeczowych.

Po przerwie obiadowej obradowała w ścisłym kole konferencja międzypartyjna w obecności Premiera Osóbki-Morawskiego. Wyniki tej konferencji referował zjazdowi ob. Wojewoda i ob. ob. Ministrowie.

Dyrektor departamentu świadczeń rzeczowych — ob. Mierziński nakreślił szczegółowy plan organizacji zbioru świadczeń rzeczowych, kładąc szczególny nacisk na konieczność dokonywania natychmiastowych wypłat za odstawię świadczenia rzeczowe, jak również natychmiastowego rozprowadzenia premii indywidualnych i zbiorowych. Sabotażystów należy bez względu na piastowane stanowisko oddawać natychmiast w ręce organów bezpieczeństwa. Należy również zwrócić uwagę na opornych urzędników administracyjnych, a gdy nie pomogą sankcje dyscyplinarne oddawać w ręce sądu.

Przedstawiciel wojewódzkiej prokuratury sądowej omówił nowy dekret w sprawie przestępstw i nadużyć w dostawie świadczeń rzeczowych, które to przestępstwa kwalifikuje się na równi z przestępstwami wojennymi. Dekret ma zapobiec z góry wszelkim niedomaganiom, nawet w tak powierzchownych na pozór przestępstwach, jak pewne opóźnienia i niedbalstwa w dostawie świadczeń. Przedmowa wskazała na podstawie wyniku trzeciej konferencji wojewódzkiej na konkretne wypadki szwankowania premiami i niewypłacania cen za dostawy, nazywając takie traktowanie rzeczy bezdusznym. Należy korzystać z pomocy czynników wojskowych, które stoją stale w tej kwestii do dyspozycji. Do skutecznego przeprowadzenia akcji potrzebna jest pomoc wszystkich, a ma ona na celu pociągnięcie do odpowiedzialności pierwszego szkodnika. Przedstawiciel prokuratury wojskowej wskazał na dwa rodzaje przestępstw w tej dziedzinie:

1) powierzchownej i znikomej, wynikającej z pewnego egoistycznego i aspołecznego nastawienia jednostki i 2) poważne przewinienia, które należy skierować z miejsca do prokuratury sądowej, a w cięższych wypadkach nakładać na winnych areszt lub grzywnę karno-administracyjną. Przedmowa przestrzegając przed zbyt pochopnym i nieostrożnym szafowaniem sankcjami karnymi, zwracając z drugiej strony uwagę na istnienie w kraju jeszcze ukrytych wrogów wewnętrznych. Chodzi tu jednak o stałe pogotowie czujności w rzeczach wielkiej wagi, od których zależy życie w głównej mierze byt i niebyt całego narodu, a od sprężystości i pośpiechu w ich wykonaniu wygranie walki o pokój.

Wiceminister Apropowizacji dr Retruszewicz podkreślił znaczenie świadczeń rzeczowych tak ze strony chłopów, jak również robotników i inteligentów dla całokształtu gospodarki państwowej. Zniszczenia trzeba odbudować, to znaczy świadczyć na odbudowę czy to w postaci kontyngentu produktów rolnych czy też własnej pracy warsztatowej lub biurowej. O władnięcie Ziemiach Zachodnimi wymaga również szeregu świadczeń ze strony państwa. Sytuacja aprowizacyjna jest ciężka, brak zapasów i środków transportowych. Wysokość świadczeń rzeczowych nie jest nadmierna, świadczenia muszą być w stu procentach wykonane. W wypadkach katastrof żywiołowych trzeba będzie dokonać protokolarnie rewizji świadczeń. Ob. Minister przechodząc do oceny sprawozdań i osiągnięć poszczególnych powiatów stwierdził, że zbieg szeregu robót rolnych, nawal pracy, brak węgla i sprzętów oraz huragan nie są głównymi przyczynami niewypełnienia programu świadczeń rzeczowych, ale: 1) niedocenianie wagi świadczeń rzeczowych w województwie, 2) słaba praca czynników administracyjnych w terenie, zorganizowanie nieraz nieodpowiednio. Wszystkie te trudności trzeba przełamać. Plan pracy na miesiąc październik przewiduje 15% świadczeń plus połowę zaległości, w miesiącu listopadzie zaś 40% świadczeń ziemniaczanych plus połowę zaległości. Świadczenia dotyczą wszystkich produktów rolnych, jeżeli zaś chodzi o ziemniaki, to czas świadczeń ze względu na zbliżające się mrozy jest ograniczony. Przechodząc do ustalenia kwestii odpowiedzialności ob. Minister zaapelował do czynników polityczno-społecznych, który by z punktu podciągnięcia energicznie wszelkie braki i niedomagania akcji świadczeń rzeczowych. Od czynników politycznych oczekuje się zobowiązania członków wszystkich partii do świadczeń pod rygorem dyscypliny partyjnej. Represje dyscyplinarne i karne muszą być w miarę konieczności stosowane natychmiast, a wówczas możemy liczyć na pozytywne rozwiązanie tych pierwszorzędnych zagadnień i zająć należne stanowisko w szlachetnej rywalizacji z innymi województwami.

Z kolei przemówił ob. Premier. Gromkie oklaski były wymownym dowodem dużego rezonansu przemówienia Premiera wśród zebranych. Ob. Wojewoda zamykając obrady dał wyraz przekonaniu, że wywiązać się należy z nalożonych na siebie obowiązków.

W dniu wczorajszym ob. Premier wziął udział w wojewódzkim zjeździe aktywu P. P. S. Po południu premier Osóbka-Morawski opuścił Poznań.

Udział Polski w budowie światowej federacji związków zawodowych

Paryż, 9. 10. (Polpress). — W dniu 3 października 1945 roku powstała po długich dyskusjach oraz po szczerzej wymianie zdań na komisjach — światowa federacja związków zawodowych. 66 429 000 robotników zrzeszonych w związkach zawodowych z 51 krajów stać będzie odtąd na straży międzynarodowego pokoju. Udział delegacji polskiej w budowie federacji związków zawodowych jest poważny. Niezaprzeczalnym sukcesem był np. wybór ob. Rusinka do komisji statutowej. Zainteresowanie Polską zwiększa się w

miarę postępujących obrad. Tabliczki z napisem „Pologne” szukają ciekawe oczy korespondentów amerykańskich, angielskich czy chińskich, czarni przedstawiciele Nigerii, Trynidadu ubrani w fezy arabowie, hindusi, wszyscy interesują się Polską. Wystąpienia ob. Witaszewskiego i Rusinka na plenum spotkały się z gorącym przyjęciem. Przemówienia delegatów polskich tłumaczone na język francuski, angielski, rosyjski i hiszpański wywoływały długo niemiłkające oklaski.

Walka z chorobami wenerycznymi

W czasie wojny i w okresie powojennym narasta ilość chorób wenerycznych. To samo stwierdzamy i obecnie. Wiele przyczyn składa się na takie rozwielenienie się chorób wenerycznych, przyczyn natury społecznej, gdyż każda wojna rujnuje życie rodzinne. Skutki tego są straszne dla ogólnego stanu zdrowotności całych społeczeństw. Kila przejawia się w różnych okresach chorobowych. Najgroźniejszymi są okresy występujące dość późno przy nieleczeniu względnie z powodu niewyleczenia we właściwym czasie. Ponieważ metaluetyczne schorzenia kształtują odmienne funkcje umysłowe i nerwowe u ludzi cierpiących na tę chorobę, przeto nie dziwnego, że osoby z metaluetem pętnującą naszą cywilizację przejawiały te choroby.

Leczenie chorób wenerycznych przeprowadzone w porę jest skuteczniejsze, aniżeli leczenie gruźlicy, gdyż medycyna posiada środki lecznicze, których nie posiada dla leczenia gruźlicy — środki bakteriobójcze. Skuteczne leczenie chorób wenerycznych zależy od wczesnego rozpoznania i wczesnego rozpoczęcia ich kuracji. Leczenie i wyleczenie choroby wenerycznej zależy przede wszystkim od chorego, który winien jak najrychlejszy, zaraz po okazaniu się objawów chorobowych zwrócić się do lekarza i wytrwać w kuracji stosowanej przez tego lekarza. Przerwa w leczeniu; lub zaprzestanie leczenia może spowodować nie tylko przykre ale i groźne następstwa, zwłaszcza przykile, powodując po dłuższym okresie rozwój tabesu, postępowego paraliżu lub innego metaluetycznego schorzenia.

W walce z chorobami wenerycznymi ważną rolę odgrywa wykrycie źródła zakażenia. Nieuchwytność źródła zakażenia powoduje dalsze rozszerzanie się chorób płożych. Od ustalenia źródła zakażenia zależy skuteczność walki z chorobą weneryczną. Ukrywanie źródła zakażenia

powoduje świadome lub nieświadome przekazywanie tych chorób coraz dalej, coraz to innym osobom przez osoby wenerycznie chore. Aby walka z chorobami wenerycznymi była skuteczna, żeby społeczeństwo było dostatecznie uświadomione, że lekarze muszą poznać źródło zakażenia. W większości przypadków wskazanie źródła zakażenia przypada mężczyźnie.

Dla dobra sprawy należy uczciwie podejść do zagadnienia zwalczania chorób wenerycznych. Każdy, czy każda, kto zachorował, winien podać lekarzowi leczącemu nazwisko i adres partnera względnie partnerki. Dalsza procedura polega na tym, żeby źródło zakażenia było stwierdzone przez lekarza celem stwierdzenia choroby. Uważam, że nie wystarczy takie ujęcie sprawy, że osoba zarażona może względnie powinna zaskarżyć do sądu osobę, która ją zakażyła, za uszkodzenie cielesne. To nie rozwiązuje zagadnienia skutecznego zwalczania chorób wenerycznych. Tylko wykrycie źródła przez podanie go przez osobę zarażoną rozwiąże właściwe podejście do sprawy zwalczania chorób wenerycznych.

Walka z chorobami wenerycznymi może dać rezultaty, jeśli wejdzie na właściwą drogę, a nie będzie znajdować się pod znakiem zapytania. Samo leczenie nie wystarczy. Od właściwie zorganizowanej akcji zapobiegawczej zależy skuteczność walki z tymi chorobami. Doświadczenie jednakże wskazuje, że nawet zastosowanie leczenia profilaktycznego w przychodniach przeciwwenerycznych nie powoduje zmniejszenia się ilości chorób wenerycznych bez podania i wykrycia źródła zakażenia. Sprawa wykrywania źródeł powinna być ujęta w ustawie o zwalczaniu chorób wenerycznych, jako chorób obniżających zdrowotność społeczeństwa

Dr med. Słoniński

FRASZKA AKTUALNA



Rys. W. Gawęcki

Cukier

Jako nie mogę pojąć tego cudu.
Jest cukier do ciastek, nie ma dla ludu.
Tad. Henryk Nowak

Wyjazd prof. E. Grzegorzewskiego do Anglii

Warszawa, 9. 10. (Polpress). — Pełnomocnik ministra zdrowia do spraw akademii lekarskiej w Gdańsku i delegat ministra oświaty, prof. dr Edward Grzegorzewski, wyjechał do Anglii, celem nawiązania kontaktu z tamtejszymi sferami naukowymi, oraz z polskim wydziałem lekarskim w Edynburgu.

Odwolanie posłów ludowych

Warszawa, 9. 10. (Polpress). — Na ostatnim posiedzeniu Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego odwołało jednomyślnie z klubu poselskiego S. L. siedmiu posłów do Krajowej Rady Narodowej. Nazwiska ich są następujące: z woj. poznańskiego Stanisław Nowak, Kazimierz Nadolnik i Michał Jagła, z woj. warszawskiego — Stanisław Mazur i Anna Gadzalanek, z woj. łódzkiego — Bronisław Drzewiecki i Walery Pajak.

Rozwiązanie

„Zjednoczenia Demokratycznego”

Warszawa, 9. 10. (Polpress). — Na ręce Premiera ob. Osóbki-Morawskiego wpłynęła przed kilku dniami deklaracja „Zjednoczenia Demokratycznego” o rozwiązaniu Zjednoczenia.

Deklaracja stwierdza, że powstanie Rządu Jedności Narodowej oznaczało jednocześnie koniec istnienia rządu londyńskiego. Zjednoczenie Demokratyczne, łącznie z innymi ugrupowaniami podziemnej lewicy polskiej, przeciwstawiało się błędnej polityce rządu londyńskiego, i z tego powodu przestało uczestniczyć w Rządzie Jedności Narodowej w jej fazie końcowej. Zarząd Zjednoczenia kontynuował rozmowy ze Stronnictwem Demokratycznym, mające na celu włączenie Zjednoczenia Demokratycznego, jako grupy politycznej, do Stronnictwa Demokratycznego. Ponieważ rozmowy ze Stronnictwem Demokratycznym nie doprowadziły dotychczas do pomyślnego rozwiązania sprawy włączenia, zaś z drugiej strony obowiązujący termin amnestyjny uniemożliwiał dalszą samodzielną działalność Zjednoczenia po tym terminie, Zarząd Zjednoczenia Demokratycznego, po wysłuchaniu opinii członków Prezydium Rady Naczelnej Zjednoczenia, uchwalił deklarację o rozwiązaniu Zjednoczenia i zaniechaniu dalszej działalności politycznej w dotychczasowych formach organizacyjnych.

Stojąc na stanowisku Demokracji Ludowej, Zjednoczenie Demokratyczne wzywa swych członków do wzięcia czynnego udziału w budowie demokratycznego Państwa Polskiego.

Pomoc zdemobilizowanym żołnierzom

Warszawa, 9. 10. (Polpress). — Minister Odbudowy ob. Kaczorowski wydał okólnik do podległych urzędów w sprawie pierwszeństwa na rzecz zdemobilizowanych żołnierzy przy odbudowie gospodarstw rolnych i przy otrzymywaniu pracy.

Zdemobilizowanym żołnierzom służy pierwszeństwo w otrzymaniu subwencji na odbudowę zniszczonych gospodarstw wiejskich w ramach akcji subwencyjnej na odbudowę wsi, prowadzonej z kredytów budżetowych Ministerstwa Odbudowy. Subwencje w wysokości od 8—12 tysięcy zł udzielane będą w zasadzie w materiałach budowlanych.

W sprawie otrzymania pracy okólnik przypomina, że zdemobilizowanym żołnierzom przysługuje prawo pierwszeństwa, przy równych kwalifikacjach przy przyjmowaniu do pracy we wszelkich urzędach, instytucjach, przedsiębiorstwach, organizacjach i przemysłowych zakładach, podległych Ministerstwu Odbudowy.

Odbudowa mostów

Warszawa, 9. 10. (Polpress). — W czasie działań wojennych zostało zniszczonych w Polsce 1532 mosty kolejowe. Dotychczas odbudowano przeważnie 712 mostów. W odbudowie znajduje się 235, z czego 35 o długości ponad 100 m. Na Wiśle odbudowuje się 12 mostów kolejowych.

Warsztaty mechaniczne z dostaw UNRRY

Warszawa, 9. 10. (Polpress). — W ramach dostaw UNRRY — PPT i MR otrzymało 30 dużych warsztatów mechanicznych, umożliwiających produkcję części traktorowych. Warsztaty będą rozmieszczone po całym kraju. Oprócz tych warsztatów PPT i MR dzięki dostawom UNRRY uruchomi 250 punktów napraw i remontów. W dużym warsztacie znajdzie zatrudnienie 300 osób.

Korespondencja lotnicza do Wielkiej Brytanii

Warszawa, 9. 10. (Polpress). — Przesyłki pocztowe lotnicze przewożone są obecnie samolotami linii brytyjskich z Warszawy bezpośrednio do Londynu, a nie jak dotychczas przez Sztokholm.



Sroda, dnia 10 października 1945 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki — Franciszka Borg.
Kalendarz słowiański — Tomiła

Przyjmowanie deklaracji wierności

W porozumieniu z ministrami sprawiedliwości i bezpieczeństwa publicznego zarządza się przyjmowanie do dnia 31 bm. deklaracji wierności, przewidzianych w art. 2 ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów i określonych w § 2 rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej z dnia 25 maja 1945 w sprawie rehabilitacji osób wpisanych do trzeciej i czwartej grupy niemieckiej listy narodowej lub do grupy tzw. „Leistungs-Pole“.

Rozporządzenie w sprawie przedłużenia terminu ustalone w § 7 cytowanego rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej z dnia 25 maja 1945 r. ogłoszone zostanie w jednym z najbliższych numerów Dziennika Ustaw.

1400 obiadów dziennie w stołówkach Bratniej Pomocy SSUP

Bardzo ważne zagadnienie w życiu młodzieży akademickiej stanowi problem wyżywienia. Duży procent studentów i studentek, to mieszkańcy prowincji, a obecnie także i studenci repatrianci z Wilna i z Łwowa. Dla tej młodzieży, nie mającej w Poznaniu rodzin, sprawa zabezpieczenia obiadów i to tanich obiadów stanowi kardynalną podstawę bytu.

Istniejąca przy Bratniej Pomocy SSUP stołówka wprowadza w życie studentów duże udogodnienie. W 2 ośrodkach (Walki Młodych, Skarbowa) wydaje się codziennie około 1400 obiadów po 3 zł. Rzecz jasna, że na taką ilość obiadów potrzebna jest duża suma pieniędzy. Stołówka korzysta z subwencji. Sprawa zaoprowiantowania następcza jednak duże trudności. Ażeby je usunąć, wyjechała do Warszawy — jak nas informuje ob. Deresiński — delegacja w sprawie zwolnienia kontyngentów tłuszczy i mięsa.

Stołówka przy ul. Czerwonej Armii posiada jedną niewielką salę jadalną. Kuchnie mieszczą się w piwnicach specjalnie do tych celów przystosowanych. Żeby usprawnić wydawanie wielkiej liczby obiadów, projektuje się uruchomienie trzeciego ośrodka na Solcu, aby słuchaczom Wydziału Rolniczo-Leśnego oszczędzić straty czasu na dojazd do śródmieścia. Poza tym administracja SSUP podjęła starania, by już w przyszłym roku oddać do użytku stołówkę w nowym Domu Akademickim przy Walech Batorego, w której można by wydawać dziennie około 2000 obiadów.

Ruch panujący w stołówkach Bratniej Pomocy między godziną 12-tą a 15-tą dowodnie wskazuje, jak pożyteczne są te instytucje. Młodzieży akademickiej, która w ciężkich warunkach nadarła strać lat okupacji niemieckiej, należy się pomoc. Te pomoce przyszedł jej niedawno Wojewoda poznański. Wobec tego należy mieć nadzieję, że ważny problem wyżywienia uczącej się młodzieży zostanie rozwiązany ku ogólnemu zadowoleniu.

Dlaczego Tow. Czyteln Ludowych nie wznawia swej działalności?

Towarzystwo Czyteln Ludowych po 3 miesięcznych staraniach zostało wpisane w dniu 8 sierpnia do rejestru stowarzyszeń Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego. Dopiero po legalizacji mogło T. C. L. starać się o odzyskanie mienia zabranego przez okupanta, również o wprowadzenie w posiadanie swej siedziby głównej, tj. domu T. C. L. przy ul. Armii Czerwonej 2. Na rozprawie sądowej w dniu 7 września br. Tymczasowy Zarząd Państwowy wniósł o wyłączenie tego domu od reperywacji na wniosek Związku Walki Młodych, który w dniu 7 września br. wniósł do Tymczasowego Zarządu Państwowego o przyznanie mu domu, należącego do T. C. L. Od wniosku tego T. C. L. wniósł sprzeciw do ministra skarbu z powodu naruszenia art. 25 i 13 ustawy o majątkach opuszczonych. Do czasu rozstrzygnięcia tego sprzeciwu T. C. L. nie posiada ani jednego pokoju dla prac administracyjnych i nie może uruchomić biblioteki z kilkoma tysiącami uratowanego księgozbioru.

Na prowincji biblioteki T. C. L. już rozpoczęły swoją działalność.

Zapisy do Wyższej Szkoły Handlu Morskiego

Rozporządzenie Ministra Oświaty powołuje do życia nową uczelnię — Wyższą Szkołę Handlu Morskiego w Gdyni. Uczelnia ta, oparta na 3-letnim programie nauki jest przeznaczona dla morskich studiów ekonomiczno-handlowych, a podbudowę jej stanowią prawo i ekonomia. Dalsze przedmioty objęte programem nauki związane są z obsługą handlu morskiego. Są to: administracja portu i jego zaplecza, żegluga i polityka żegluga, towaroznawstwo ładunków okretowych, polityka gospodarcza, technika i organizacja handlu. Program uwzględni dalsze zagadnienia historyczno-geograficzne jak: historię żegluga, bałtycką rywalizację gospodarczą narodów Europy, światową politykę surowcową i kolonialną, geografie gospodarczą i inne.

Sekretariat uczelni mieści się w Sopocie, w Departamencie Morskim, ul. Obrońców Westerplatte 7 (godz. urzędowe 9—11). Tymczasowa filia sekretariatu na Poznań znajduje się w sekretariacie Ligi Morskiej, przy ul. Fredry 7 (godz. urzędowe od 16—18 oprócz soboty).

Kandydaci do uczelni winni złożyć podania do 20 bm. Do podania należy dołączyć: świadectwo dojrzałości lub indeks uczelni wyższej, dwie fotografie, własnoręcznie napisany życiorys i świadectwo moralności, wydane przez Milicję Obywatelską. W dniu 20 bm. odbędzie się egzamin, przy czym dla uniknięcia wydatków związanych z podróżą do Gdyni, dla kandydatów z Poznania odbędzie się egzamin na miejscu. Obejmuje on dwa języki z czterech obowiązują-

ZNIN

Stronnictwo Demokratyczne, utworzone w Zninie, przystępuje do zapisu członków. Otdąd 4 partie są czynne na terenie powiatu.

W Zninie utworzono Oddział Powiatowy Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, na czele którego stanął ob. dr Romanowski, inż. Kamzół, Wiśniewski Feliks i Przybylski A.

Wiece manifestacyjne w sprawie rehabilitacji volksdeutschów zgromadziły w Zninie, Gasawie, Rogowie, Janowcu i Zaczynie olbrzymie tłumy, co jest dowodem żywego zainteresowania się społeczeństwa tym ważnym problemem.

„Dzień spółdzielczości” minął na terenie powiatu pod znakiem propagandy na rzecz spółdzielczości. Odbyły się konkursy dekoracji okien i frontonów gmachów, a na zakończenie dnia urządzono skromny podwieczorek. W dniu tym zorganizowano również Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych. (ek)

OBORNKI

Na sali w strzelnicy odbył się „Koncert” wokalistyczny instrumentalny miejscowego Chóru Mieszkańców im. B. Dembińskiego pod dyrykcją Józefa Kowalczyka. Było to pierwsze publiczne wystąpienie estradowe chóru po 6-ciu latach. Po słowie wstępnym ob. Thela Witolda Ref. Kultury i Sztuki wykonano program. Całość programu wypadła nadszpedzanie dobrze. pro

TUREK

Spółeczeństwo nasze było świadkiem podniosłej uroczystości — wręczenia sztandaru młodzieży Szkoły Powszechnej nr 1 w Turku przez delegację 14 p. p. Dywizji Pomorskiej, w składzie: ppior. Fryderyk Kazimierz i 2 podoficerów. Sztandar ten został zrabowany we wrześniu 1939 r. i jako łup wojenny, wywieziony przez okupantów do Kolobrzegu. Przy zdobyciu tego miasta żołnierze polscy odbili sztandar w stanie nieuszkodzonym, z autentycznym pokrowcem i drzewcem. Znajdował się on w mieszkaniu prywatnym. W uroczystości wręczenia sztandaru brali udział przedstawiciele władz państwowych, partii politycznych i organizacji społecznych.

SLAWA

Miasto Slawa, w powiecie głogowskim, jest na razie miejscem władz powiatowych, ze względu na zniszczenie Głogów. Posiada wspaniałe jezioro, które w przyszłym sezonie letnim ściągnie niewątpliwie wielu letników, na których czekają piękne domy letniskowe przy samym jeziorze, oraz łódzie i kajaki.

Życie organizacyjne i towarzyskie pulsuje tu normalnie. Ostatnio zawiązał się „Klub Sportowy Slawa”, Kolo Śpiewu, organizuje się Kolo Miłośników Sceny oraz Muzyki.

Ostatnią atrakcją m. Slawy było otwarcie milego lokalu dancing pod nazwą „Słowianka” przez ob. Gopaniuka Konstantego, uczestnika powstania warszawskiego, przy udziale przedstawicieli władz powiatowych i miejskich. pro

ych, według wyboru, mianowicie: angielski, francuski, rosyjski wzgl. niemiecki oraz wypracowanie piśmienne w języku polskim na ogólny temat gospodarczy, historyczno-geograficzny lub handlowy. Uczelnia wzywa do zgłoszenia studentów II i III roku Instytutu Morskiego z okresu wojennego nauczania w latach 1942/43, 1943/44 w Warszawie.

Ze srebrnego ekranu

„Miasto chłopców”

Na ekranie kina „Bałtyk”, oglądamy wielki film amerykański „Miasto chłopców” ze Spencerem Tracy, Mickeym Rooneyem i Henrym Hullem w rolach tytułowych, a w reżyserii Tauranga. Jest to bez wątpienia jeden z najlepszych filmów przedwojennych. Film podobny bardzo w treści do znanego filmu „Dzieci ulicy” z Jackie Cooperem. Charakterystycznym zjawiskiem „Miasta chłopców” jest brak w tym filmie ról kobiecych, a skoncentrowanie całej akcji na nowoczesnym zakładzie wychowawczym dla dzieci ulicy i na galerii kapitalnie podpatrzonych typów i charakterów chłopaków, usuniętych przez los poza nawias społeczeństwa. Akcja filmu obfituje wszędzie pierwszorzędnych momentów dramatycznych, ukazując nam stopniowe przełamywanie się i odradzanie opornej i wypaczonej natury młodocianego bohatera filmu, który pod wpływem ożywczej atmosfery nowego środowiska koleżeńkiego i pod wytrawnym kierownictwem kłędzącego wychowawcy, wyrasta na pełnowartościową jednostkę społeczną. Wysoki idealizm dyrektora zakładu wychowawczego; walczącego bohatera z największymi przeszkodami — mimo pozornego fiaska — triumfalnie zwycięża. „Nie ma — istotnie — dzieci zych” — takimi robi je tylko środowisko, otoczenie i ulica. Młodociany kryminalista po kilkakrotnych próbach ucieczki — wraca w mury „miasta chłopców”, z którym żywa się na zawsze. Rzetelna ambicja i zdrowe instynkty — mimo słabych nalożów — wysuwają młodego bohatera na zaszczytne stanowisko burmistrza „miasta chłopców”, rozumiejącego już istotę życia i sens kultury ducha. Program wychowania fizycznego odgrywa w tej szkole równorzędną rolę i uczy „dżentelmeństwa” w załatwianiu porachunków osobistych. Spencer Tracy i Mickey Rooney stworzyli wspaniałe kreacje aktorskie, tak w ekspresji zewnętrznej, jak i utajonej dynamice psychicznej. Film godny ze wszelkich miar ponownego zobaczenia, zwłaszcza dziś, gdy tyle cennego młodego narybku wskutek okropności ostatniej wojny — demoralizuje się na ulicach zniszczonych miast.

T. S.

Z ruchu wydawniczego

W Urzędzie Wojew. Inf. i Prop. w Poznaniu przy ul. Chelmońskiego 22 i w Księgarni Wydawczej przy ul. Piekary 1 — pojawiły się nowe broszury m. in.:

Władysława Gomółki — „Nowa karta dziejów Polski”, Edw. Osóbki-Morawskiego — „O Polityce Rządu Jedności Narodowej”, oraz „Proces Okulickiego i innych w Moskwie”. Prócz tego wydano portret Generalissimusa Związku Radzieckiego Józefa Wyszarskiego Stalina. Autorem portretu jest talentowany art. mal. K. Kwiatkowski z Urzędu Woj. Inf. i Prop. w Poznaniu.

CHODZIEŻ

W przeddzień „Dnia spółdzielczości” odbyła się w Chodzieży uroczysta iluminacja domów spółdzielczych. W niedzielę na program akademii w udekorowanej sali Hotelu Dworcowego złożyły się: Słowo wstępne — przewodniczącego Zw. Rew. „Społem”, referat prof. Orłowskiego, Hymn Spółdzielczy, deklamacja ob. Beltówny o volksdeutschach chodzieskich (utwór własny), oraz część rozrywkowa kółka scenicznego Zw. Samopomocy Chłopskiej pod kierunkiem ob. Staskowskiego, co zasługuje na specjalne podkreślenie.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna z uroczystymi dla zaproszonych gości. — Zaznaczyć wypada, że miasto Chodzież posiada 15 placówek spółdzielczych, łącznie z powiatem 25.

Na kulturalnym odcinku. Kolo Sceniczne Milicji Obywatelskiej Chodzież wystąpiło z premierą poważnego dzieła pt. „Król Dziadów”. Scena i piękne kostiumy zrobili swoje. Szczerymi oklaskami darzone amatorów.

Pod hasłem „Wiedza dla wszystkich” odbywać się będzie prywatny kurs nauczania języka rosyjskiego oraz, angielskiego, w którym udział mogą brać świeccy i duchowni. Oddziału Informacji i Propagandy.

Przy udziale 80 kandydatów odbyło się uroczyste otwarcie 2-letniej Państwowej Szkoły Pedagogicznej.

Po nabożeństwie i płomiennych słowach ks. prefekta odbyły się w salce parafialnej okolicznościowe przemówienia, w których młodym adeptom zwracano uwagę na zaszczytne powołanie nauczycielskie i rolę nauczania w Polsce powstającej z gruzów pod hasłem „Bóg i Ojczyzna”.

Kierownikiem szkoły jest ob. Tokarz, ciał pedagogiczne starannie dobrane. Na otwarciu obecni byli przedstawiciele duchowieństwa, starosta, Zarządu Miejskiego, nauczycielstwa i Informacji i Propagandy. ko

ŚRODA

Rozpoczęta w dniu 17 lipca akcja żniwna w powiecie średzkim została ukończona. Mimo wielu znacznych trudności jak brak sprzętów i rak do pracy wszystko zboże zebrano w 100%. Sprzątnięto 31 056,98 ha zbóż chlebowych, olejnych z 199,12 ha, strączkowych 1975,85 ha i paszy zielonej z 1160,16 ha.

W przygotowaniu do jesiennej akcji siewnej wykonano podorywki na powierzchni 6421 ha, orki na 3440,50 ha.

ZIELONA GÓRA

Na terenie Zielonej Góry, słynnej z hodowli szlachetnych gatunków winogron oraz owoców, odbyło się ostatnio wspaniałe zorganizowane „Święte Winobranie”, w którym udział wzięli przedstawiciele władz cywilnych, wojska, partii politycznych, organizacje młodzieżowe i społeczeństwo. Na pierwszą tego rodzaju uroczystość na ziemiach zachodnich, zjechały się też duże rzesze społeczeństwa z różnych dzielnic Polski. Organizacja, stała na wysokim poziomie. T.

Przez lupe

o poszanowaniu prawa

Sprawa jest przykra.

W miesiącu maju trzeba było w naszym mieście rozlokować liczne oddziały żołnierzy 2 Armii Polskiej. Koszary poznańskie były częściowo spalone, częściowo zajęte przez Wojsko Radzieckie. Z konieczności trzeba było żołnierzy rozlokować w domach mieszkalnych. Z tego więc powodu w różnych dzielnicach Poznania ludność cywilna musiała wyprowadzić się z wielu domów. Było wiele kłopotu z przeniesieniem mebli i urządzeń do znajomych, krewnych lub osób obcych, posiadających dostatecznie wielkie mieszkania, by przyjąć eksmitowanych. To było przykre, ale konieczne i każdy rozsądny obywatel to rozumiał. Przewidywano, że zajmowanie niektórych domów przez wojsko nie potrwa długo i dlatego dowództwo 2 Armii zaproponowało lokatorom czterech bloków mieszkalnych przy ul. Cybulskiego i ks. Rogalińskiego, aby opuścili mieszkania bez mebli, zabierając z sobą tylko przedmioty codziennego użytku i garderobę. Czego się nie robi dla zwyciężskich chłopców Wojska Polskiego? Lokatorowie bez szemrania opróżnili mieszkania i ustąpili miejsca żołnierzom.

Minęły tygodnie, a potem miesiące. Pobyt wojska w Poznaniu z ważnych przyczyn przedłużał się — ale w końcu wojsko opuściło domy przy ul. Cybulskiego i ks. Rogalińskiego — a mimo to prawowici lokatorowie mieszkali i właściciele mebli nie mogli do dnia dzisiejszego powrócić do swych mieszkań, gdyż zajęli je inni wojskowi. Zaczęły się skargi, żale, interwencje... Sprawa eksmitowanych lokatorów zajęła się Komisja Mieszkaniowa, członkowie partii politycznych, a nawet sam Wojewoda poznański. Niestety wszystkie starania nie odniosły pożądanego skutku.

Zachodzi tu nieporozumienie, które domaga się wyjaśnienia. Kim są obecni mieszkańcy w blokach przy ul. Cybulskiego i ks. Rogalińskiego? Dlaczego nie wypuszcza się do domów i mieszkań dawnych lokatorów? Przecież ci obywatele okazali największe zrozumienie dla potrzeb wojska. Należy im się nie tylko podziękowanie za ich ofiarność i wyrzeczenie się wygod, wynikłe z opuszczenia własnego kąta, lecz również pewien ekwiwalent za zużycie mebli. Zbliża się zima, a z nią ciężkie czasy. Eksmitowane rodziny mają dzieci i kształcące się młodzież. Ci obywatele zacinają przypuszczać, że zostali wywaleni. Lecz za jakie winy i jakiego powodu? Tego rodzaju postępowanie prowadzi do rozdzierstw, których nie powinno być. Jeżeli wojskowi, mieszkający obecnie w tych blokach, zajęli mieszkania bez porozumienia się z jakimikolwiek władzami, to musimy przypomnieć im rozkaz marsz. Roliżmierskiego nr 118, w którym sprecyzowane są sposoby, jakimi należy starać się o przyznanie mieszkań.

W demokratycznej Polsce musi być szanowane prawo. TA-PA

Środa, dnia 10 października

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 18-ta — „Wesoła wdówka”; jutro, godz. 18-ta — „Krakowiacy i górale”;
Teatr Polski: dziś, godz. 14.30 i 18-ta — „Ziemia oskarża”; jutro, godz. 14.30 i 18-ta — „Ziemia oskarża”;
Miejski Teatr Marionetek: dziś, godz. 17-ta — „Czerwony kapurek”; jutro — teatr nieczynny.

W kinach poznańskich:

Apollo: dziś, godz. 16-ta, 18-ta, 20-ta — „Za siedmioma górami”;
Bałtyk: dziś, godz. 16-ta, 18-ta, 20-ta — „Mieście chłopców”;
Jedność: dziś, godz. 14-ta, 16-ta, 18-ta, w niedzielę początek o godz. 12-tej — „Kaprys młodości”; Warta: dziś, 15-ta, 17-ta, 19-ta — „Kaprys młodości”; Wolność: dziś, 15-ta, 17-ta, 19-ta — „Berlin”; Parada zwycięstwa;
W „Kukule” dziś premiera nowego programu pt. „Łopata do głowy”. Początek o godz. 18.30 w kawiarni „As”.

„O istocie narodu”

Na ten temat mówić będzie prof. dr Peretiatkowicz w jutrzejszym „Czwartku literackim”, który odbędzie się o godz. 18-tej w sali koncertowej św. Marcina. Słowo wstępne wygłosi prof. dr Znamierowski.

„Ziemia oskarża” wraca na scenę

Sztuka W. Karcewskiej: „Ziemia oskarża” grana będzie w tym tygodniu w środę, czwartek i piątek i do dwa razy dziennie o godz. 14.30 i 18-tej. Popołudniowe spektakle grane będą dla mieszkańców prowincji, którzy nie mogą korzystać z przedstawień wieczornych.

Zbiórka zgłoszenia prowincji na wykupienie przedstawienia sztuki lub na większą ilość miejsc przyjmuje sekretariat teatru, tel. 16-27 lub 16-28.

W sobotę, godz. 18-tej i w niedzielę o 15-tej i 18-tej grana będzie „Matura” w reżyserii dyr. Wł. Stomy z udziałem Nuni Młodziejewskiej-Szczurkiewiczowej.

„Śluby panińskie” w Teatrze Nowym
W sobotę, dnia 13 bm., o godz. 18-tej Teatr Nowy (Dąbrowskiego 5) otwiera sezon komediami Al. Fredry „Śluby panińskie” i „Sroczyska”. Skubniewska, Podborówna, Chmielewska, Kierczyńska i Olek. Dekoracje przygotowuje Zygmunt Szpinger, inscenizacja i reżyseria Ryszarda Wasilewskiego.

Bilety są już do nabycia w kasie Teatru.

Zniżkowe przedstawienie

„Krakowiaków i Górali” w Teatrze Wielkim
Aby umożliwić jak najszerszym warstwom publiczności zobaczenie pełnej uroku polskiej opery ludowej K. Kurpińskiego „Krakowiacy i górale” dyrekcja Teatru Wielkiego obniżyła ceny biletów na jutrzejsze przedstawienie o 50%.

Przedprzedaż biletów w kasie teatru.

Najciekawsze audycje radiowe w dniu 11 bm.

6.50 Dziennik poranny; 7.05 Muzyka; 7.35 Streszczenie dziennika porannego i „O czym pisze prasa stołeczna”; 7.43 Program na dzień bieżący; 7.50 Muzyka; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczy; 8.40 Muzyka; 12.00 Sygnał czasu i artykuł aktualny; 12.10 Dziennik południowy; 12.25 Program z W-wy; 13.50 Koncert Orkiestry Salonojowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. M. Giełgelskiego; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Rozmaitości muzyczne. Wykonawcy: Konstanty Hajdamowicz (klarnet), A. Chelmiński (harmonia), oraz Feliks Owsiński (fortepian); 15.40 Kąpiel Organizacji Młodzieżowej TUR; 15.50 Artykuł wstępny „Głos Wielkopolski”; 16.00 Program z W-wy; 17.30 Muzyka rosyjska; 18.00 Odczyt popularny z W-wy; 18.10 Kąpiel Polskiego Czerwonego Krzyża; 18.20 Program z W-wy; 19.15 Wiadomości sportowe; 19.25 Kąpiel filmowy; 19.30 Pogadanka pt. „Nad Łużycami polska straż” wygłosi Alojzy Matyniak — Prezes Akademickiego Związku Przyjaciół Łużyc; 19.40 Dziennik wieczorny; 19.55 „Pędem wyobraźni”; 20.00 Koncert żywy; 20.45 VIII odczyt z cyklu „Mówiona historia literatury polskiej” wygłosi prof. U. P. dr Roman Pollak; 21.00 Nadprogram; 21.10 Program na dzień następny; 21.15 Muzyka taneczna; 22.00 Skrzynka poszukiwania rodzin; 23.00 Muzyka taneczna.

KOMUNIKATY

Okręg Wielkopolski PCK w Poznaniu rozpoczął w ramach „Kąpiel PCK” w godz. od 18.10—18.20 w czwartki — nadawanie w radio cyklu pogadek, dotyczących pracy młodzieży szkolnej w Kółkach Młodzieży PCK. Pogadanki te ze względu na ich aktualność i znaczenie wychowawcze są interesujące rodziców, wychowawców oraz młodzież szkół średnich i powszechnych.

Dyrekcja Siły, Światła i Wody stoł. m. Poznania zwraca uwagę właścicieli nieruchomości, aby przed nastaniem zimy zabezpieczyli rurocią wodną, gazową i kanalizacyjną przeciwko zamrożeniu. Za ewentualne szkody powstałe wskutek zamrażania odpowiadają właściciele nieruchomości.

Akademicki Związek Przyjaciół Łużyc („Prolet”) w Poznaniu, w porozumieniu z Polskim Związkiem Zachodnim organizuje za pośrednictwem Radia Polskiego dwie pogadanki radiowe poświęcone zagadnieniu łużyckiemu. Pierwszą wygłosi w dniu 11 bm. w godz. od 19.30—19.40 przez Związek ob. Al. St. Matyniak na temat „Nad Łużycami polska straż”. Drugą, w dniu 14 bm., w godz. od 19.15—19.25 wygłosi prezes przedwojennego Towarzystwa Przyjaciół Serbo-Łużyczan w Poznaniu, red. Tadeusz Powidziński na temat „Żołnie — Łużycy”.

Ze względu na aktualność poruszanych zagadnień polecamy obie audycje uwadze czytelników.
Uwaga Pracownicy! Prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Poznaniu wzywa wszystkich robotników i pracowników, zatrudnionych przez Niemców przy budowie obozu w Pokrzywnie pod Poznaniem, na terenie Zakładu ss. Ursulanek, do zgłoszenia się w Prokuraturze Specjalnego Sądu Karnego przy ul. Miłyńskiej 1a, pokój 33, w godz. od 9—12-tej celem złożenia wyjaśnień. Sprawa bardzo pilna.

Publiczna Szkoła Dokształcająca Zawodowa Nr 1 przy ul. Dzielnych 4 zawiadamia, że nauka dla terminatorów rozpoczęła się z dniem 17 ub. mies. Upraszta się ob. ob. mistrzów rzemieślniczych i przemysłowców o niezwłoczne zgłoszenia i punktualne przysyłanie uczniów do szkoły.
Pastor Kościoła Metodystycznego w Poznaniu zawiadamia członków i zwolenników metodystycznego ruchu o odrozdnowaniu oraz innych pokrewnych ruchów i wykładach biblijnych ożywiających, ze soboty, niedziele o godz. 11-tej w sali przy ul. Grobli 25 i 1 pr. Pod wskazanym adresem znajduje się również punkt koleportazowy „Pielgrzymia Polskiego”.

Oliary na rzecz M. K. O. S. złożyli: Apteka pod „Gwiazdą”, ul. Kraszewskiego 12 — 200,— zł; M. Wawrzyniak, Kraszewskiego 5 — 100,— zł; Tadeusz Splitt, ul. św. Wojciecha 25 — 50,— zł; Piekarnia Kamińska, Marsz. Focha — 300,— zł; J. Goździewski, ul. Wielka 20 — 500,— zł; „Energia”, ul. Pocztowa 23 — 50,— zł; Polskie Zakłady Instalacyjne „Sily i Światła”, ul. Pocztowa 21 — 100,— zł; M. Kochanowicz i Ska, pl. Wolności 13 — 100,— zł; Hotel „Continental”, ul. Walki Młodych 36 — 100,— zł; Słizkiernia M. Blazkiewicz, ul. Zamkowa 6 — 100,— zł.

Wszystkim ofiarodawcom składa Miejski Komitet Opieki Społecznej serdeczne podziękowanie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. Mirosław Chyb. Pisze Obywatel:
Oczywiście droga, Ojczyzna kochana
Całość twoja wygląda jakby jedna rana.
Zniszczona zbrojną ręką okupanta
Niczem nie przypomina legendarnej „Wanda”
Ta ballada raczej nadaje się do „Słonek”, niż jak Obywatel sądzi do „fachowego” pisma literackiego!
Nie upadłeś jednak na duchu — idee twoje żyją
Choć iś ciał twoje pas o rzyty ryla.
„Nie zaszkodzi podnieść ducha czytelnika zniosłym poematem — zaznacza Obywatel. — Jesteśmy innego zdania — taka wzniosłość jest szkodliwa. „Pasorzyt” a nie „Pasorzyt”
— wyraża a nie „wyraża” itd.
— Ob. H. Just. — Nie dla nas. Pyta Obywatelka, czy „stać” do nas dalsze wieści O. nie!
Ob. Gehr. — Drukować jeszcze nie można, ale pisać dalej radzimy.

Ob. Jot-ema-k. — Nie zamieszczy.
Ob. M. B. z Rakoniewic. — Radzimy napisać do Związku Wiedzy i Politycznych — Poznań, Hotel Royal.

Ob. M. K. J. — W sprawach czynszu i domu proszę napisać do Komisji Mieszkaniowej, Poznań, ul. Niegolewskiego 19.
Ob. L. T. z Pniew. — Proszę się tym zająć we własnym zakresie. Nie mamy miejsca ani czasu na zajmowanie się takimi sprawami.

Ob. F. J. z Zabikowa. — Stale te problemy są u nas omawiane.

Ob. A. D. z Ostrowa. — Dziękujemy za te uwagi.

Ob. B. S. — Nie skorzystamy.

Ob. E. W. z Poznania. — Dziękujemy za list, ale nie zamieszczy.

Ob. M. B. — Nie zamieszczy.

Ob. Wen. J. — Radzimy dać ogłoszenie do gazety i zwrócić się w tej sprawie oświadczenie do naszego działu ogłoszeń, pokój 5.

Ob. K. K. — Nie.

Ob. Wu-Jot. — Na dłuższą krytykę miejsca nie mamy. Trudno nam odpowiedzieć na to, czy warto pisać. Jeżeli obywatel jest jeszcze bardzo młody to oczywiście, można próbować. Chwilowo jeszcze bardzo słabe.

Ob. Z. Pleszew. — Nie dla nas.



Dnia 7 października 1945 r. o godz. 1.10 zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach nasz prezes śp.

Zdzisław Kwiatkowski

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj w środę, 10 października, o godz. 10.45 na Górczynie z kaplicy omentarnej.

Cześć Jego pamięci!

Zrzeszenie Kupców Branży Żelaznej
w Poznaniu

9470



Dnia 7 października 1945 zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zaopatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najdroższa córka, śp.

Wiesława Smułkówna

stud. Uniw. Poznańskiego i Akademii Handlowej przeżywszy lat 20
Pogrzeb odbędzie się 11 października z kinsty cmentarza Jeżyckiego o godz. 10.30.
Msza św. żałobna odbędzie się o godz. 9-tej w kościele parafialnym przy ul. Kościelnej.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina.

Stowackiego 35.

9417



Dnia 8 października 1945 o godz. 11.30 zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 64, śp.

Józef Teodor Jabłoński

o czym zawiadamiają

w bólu pogrążeni
wdowa, synowie i rodzina.

Poznań, Szmarzewskiego 72.

Pogrzeb odbędzie się z kinsty cmentarza parafii jeżyckiej w czwartek, 11 bm., o godz. 10.50.

Otrzymaliśmy

TANIE OBUWIE

9344 oraz domowe i gimnastyczne pantofle
„BATA”, Poznań, ul. Półwiejska 2

Pierwszorządny

śląski kwas węglowy

w gwarantowanych butlach stalowych, po cenie poważnie niższej, poleca i w nieograniczonych ilościach oddaje

Wojciech Ulrych

Poznań, Patr. Jackowskiego 11

9309

Składnica przy ul. Jeżyckiej 44 czynna od 9 — 16.



Kasze
na kaszanki
12 zł 1 kg poleca
Szlachecki
Marcinkowski
16, tel. 20-23 i
20-22 9269

Podajemy do wiadomości, że otworzyliśmy
w Poznaniu, Długa 10 m. 5
biuro powierniczo-
rewizyjne

pod nazwą 8935

„REWIDENT”

Spółka Powierniczo-Rewizyjna
J. Kloska i F. Kroll, T. Wiczorkiewicz
zaprzyjęni rzeczoznawcy księgowości

Zjednoczone Fabryki Cykorii Ferd. Bohm & Co i Gleba

w Włocławku S. A.
pod zarządem państwowym
podają do łask wiadomości, że skład konsygnacyjny na
Poznań i okolice znajduje się
w Poznaniu, ul. Wielkie Garbary 35.
Polecają: mianą w całej Polsce Mieszkanke Bohma, Pod-
piętek, znakomite budynię, niezastąpiony proszek do pieczenia
Pulchnik i cukier wanilinowy. 8929

Trykotaże, pończochy, skarpety, patentki guzby

i inne artykuły galanteryjne

poleca po cenach najniższych 9355

W. Ignaczak, Hurtownia G. Tamiel, Poznań, Plekary 1

Pierwsza w kraju Fabryka Porcelitu w Chodzieży pod zarz.
państw. przyjmie od zaraz na stałe

głównego księgowego-bilansisty

rutynowanego księgowego.
Pożądana dokładna znajomość nowoczesnej księgowości wg.
ramowego planu kont w przemyśle.
Warunki dobre, mieszkanie zapewnione.
Zgłoszenia wraz z życiorysem i odpisami świadectw nad-
syłać do fabryki. k 445

Powiatowy Komitet Robotniczy Polskiej Partii Socjalistycznej w Ostrowie Wlkp. ogłasza przetarg na objęcie stanowiska

kierownika restauracji, kawiarni i hotelu

w „Domu Robotniczym” (dawniej „Europa”) w Ostrowie Wlkp. przy ul. Kolejowej 24 b.
Wynagrodzenie kierownika stanowi:
1. 10% czystego dochodu z przedsiębiorstwa restauracyjnego, kawiarnianego i hotelowego;
2. wolne mieszkanie wraz z opałem i oświetleniem i utrzymanie również dla rodziny.
Oferty składać albo nadsyłać należy do 20 października br. w sekretariacie Pow. Komitetu Robotniczego PPS w Ostrowie Wlkp., ul. Kolejowa 24b. k 444

Polska Spółdzielnia Naslenna w Poznaniu

przeniosła swoje biura na

PLAC WOLNOŚCI 5

Nowe telefony: Nr 36-96 i 36-97 k436

Zmiana procedury przydziału artykułów technicznych

Zgodnie z zarządzeniem zawartym w piśmie Ministerstwa Przemysłu — Departament Zaopatrzenia — Wydział Materiałów Technicznych — z dnia 21 września 1945 r. Nr z.2108/17833 So./Kw. Do dnia 12-go każdego miesiąca Ministerstwa, Dyrekcje Zaopatrzenia i Zjednoczenia oraz fabryki państwowe, państwowe, samorządowe i prywatne winny zgłaszać swoje zapotrzebowania na pasy parcyjne i z sierści wielbłądziej oraz inne artykuły i tkaniny techniczne do Zjednoczenia Fabryk Artykułów i Tkanin Technicznych Przemysłu Włókienniczego, Łódź, 6-go Sierpnia 4, a Kierownictwo Zjednoczenia wraz z Delegatem Ministerstwa Przemysłu dokona podziału pomiędzy zgłaszających się klientów zapasu artykułów, wyrabianych przez zrzeszone w Zjednoczeniu fabryki. k 441

Zjednoczenie Fabryk Artykułów Technicznych
Przemysłu Włókienniczego
Łódź, 6-go Sierpnia 4.

Łożyska kulkowe i rolkowe

komplety do wózków transportowych i transmisji, pilniki kowalskie, pompy ogrodowe ssące-iłoczące, guzty elewatorowe i różne materiały techniczne poleca i kupuje:

Centrala łożysk kulkowych i materiałów technicznych

POZNAŃ — ul. Fr. Ratajczaka nr 15

pod kinem Apollo 8463

Modystka potrzebna

ewent. utrzymania
„Madame”
Salon Kapeluszy
Sew. Mielżyńskiego 5
1 pr. 9269

Jan Spizewski

lekarz-dentysta,
specj. w ortodoncji
przyjmuje obecnie na
dawnym miejscu
Grunwaldzka 68
narożnik Słonecznej
10—12 4—6 9251

OGŁOSZENIA DROBNE

przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 i p. bez odpowiedzialności za terminowy druk.
P. K. O. V — 4499 Konto: Bank „Społem” nr 8

Sprzedaż

Futro siłowe na małą osobę
tanie do sprzedania. Dąbrowskiego 34 m. 5. 9319

Kanape, fotele, szafy, szafki, biurko, Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9315.

Skład pelowa na kapelusze, obuwie, Zaremba, Pocztowa 21. 9312

Dom nowy sprzedam, okazja, 1.200.000. Zaremba, Pocztowa 21. 9311

Pończochy, patentki, skarpety, trykoty poleca hurtownia Hurtownia Papierni i Galanterii B. Grynski, Poznań, Wrocławska 38. 8016

Maszyny do pisania, liczenia, buchalterijne (reperacje) W. Chrzanoski, plac Wolności 2 tel. 2865. 8324

Srebrne wyroby, złoto, porcelana, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmujemy komisja „Lasus”, Sieroca 5/6. 8857

Kamienie do zapalniczek poleca „Hatech”, Walki Młodych 65. 8894

Radioaparaty najtaniej Radiomach, Walki Młodych 25 (św. Marcin). 9027

„Włókiennicza”. Spółka dla handlu art. włókienniczymi, Łódź, Piotrkowska 78, telefon 169-30. Hurtownia sprzedaje wyroby wełniane, jedwabne, bawełniane. k 397

Sypialnie nowoczesne sprzedam okazję. Szczanieckiej 16, m. 3. Pośrednicy wykłaczni. 9097

Pianino koncertowe, Welkonbauer, okazuje sprzedam. Pośrednicy wykłaczni. Em. Szczanieckiej 16, m. 3, od 18 do 19.30. 9058

Futro męskie nowe. Walki Młodych 62, m. 4. 9012

„Zabawka” A. Grzelecki i N. Malanowski, Katowice, Mielkowska 12, tel. 342-17. Hurtownia zabawek. Wysyła za zaliczeniem. Dostawcy pożądati. k 422

Trumny w wielkim wyborze. Skład trumien, Dominikańska 4. 7585

Papa, lepek, świeży cement, wapno, kamery budowlane itp. stałe na składzie. Pe-Pe-Ha, Składnica materiałów budowlanych Towarowa, rampa ogólna, plac nr 14. 9013

Płaszcz męski i damski granat i chłopców na 14 lat, ubranie smoking. Walki Młodych 56 m. 9. 9307

Kase National sprzedam. Szczanieckiej 1 m. 18. 9247

Motocykl siłko tania sprzedam. Górna Wilda 59 m. 3. 9246

Płaszcz męski, płaszcz damski, płaszcz dla młodzieńca, rower męski, damski, bieleńca, pościelowa i ręczniki — z powodu wyjazdu tania sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9242.

Koń kasztan, 10 lat, oraz 2 wozy robocze na sprzedaż. Poznań, Antoninek, 3 Maja 38. 9239

Futro damskie (sile) oraz kilm (3x3) do sprzedania. Droga Debińska 3c m. 2. 9235

Kupna

2 łóżka w dobrym stanie ewtl. żelazne kupię, Walki Młodych 56 m. 9. 9305

Kupię kiosk zwrot remontu. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9296.

Kamistry do benzyny kupię. Solacz, Górska 7. 9293

Kupim każdą ilość kwasu solnego, chem. czystego. Mgr Roman Gaj, Wytwórnia środków Spożywczych, Poznań, Patr. Jackowskiego 34. 9277

Kupię maszynę trykotarską. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9264.

Mikroskopy botaniczne, obiektywy, kupię Zakład Farmakognozji, Grunwaldzka 14. 9244

Materiały wełniane, podszewki kupię Zakład krawiecki Fr. Zieliński, pl. Wolności 4, m. 3. 9156

Kwas winowy, cytrynowy, chemikalia i artykuły drogerijne kupujemy. Poznań, Św. Wojciecha 2a. 8727

Kawa surowa, herbata, kakao kupię „Ekonomia”, ul. A. Adamskiego 28 (przy Rynku Łazarskim). 8826

Kociet parowy, niskie ciśnienie kupię zaraz. Szczegółowe oferty St. Szulczyński, Wytwórnia esencji owocowych, Poznań, Woźna 13. 9019

Orzechy laskowe, orzechy włoskie, miód pszczoły kupuję w każdych ilościach — Fabryka karmelków Tadeusz Sternal, Leszno, Świeciwowska 72. 8987

Narzędzia slusarskie, kowalskie, stolarskie, nowe, kupię „Hatech”, Walki Młodych 65. 8896

Lekarskie

Lekarz-dentysta Jaworowicz przyjmuje 10—12, 3—5, Mickiewicza 24. 8126

Dentystka Jadwiga Wróbel wrocila, przyjmuje ul. Malczewskiego 16 m. 3. 9298

Wolne posady

Kowale do budowy wozów potrzebni Rybaki 4/6. 9196

Pomocnik zegarmistrzowski potrzebny od zaraz. Kepno (Wielkop.), Rynek 8. 8480

Gospoia uczciwa potrzebna od zaraz. Feliks Kubalewski, mistrz rzeźniczo-wędliniarski, Poznań, G. Wilda 29, m. 2. 9003

Fotograf z kartą rzemieślniczą do Częstochowy potrzebny. Warunki według umowy, ewentualnie spółka. Zgłoszenia: Poznań, Wierzbiciego 33, m. 10. 9067

Statystyk rzutki doświadczony do przedsiębiorstwa budowlanego potrzebny. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 8992.

Kucharka rutynowana do pensjonatu potrzebna na wyjazd do Jeleniej Góry. Zgłoszenia: Poznań, Staszica 19, m. 8. 9119

Czajnik potrzebni. Sulechów, Świebodzka 14. Pełne utrzymanie i procent. 9029

Służąca gotowaniem, zgłoszenia Kraszewskiego 19 m. 9. 9320

Kucharka może się zgłosić. Górna Wilda 65. Restauracja. 9316

Dziewczyna do wszystkich prac w domu, dwie dzieci, przyjmie zaraz. Kanałowa 7 m. 10. 9313

Dwóch czeladników kowalskich może się zgłosić. Dąbrowskiego 60. 9302

Murarze, cieśle, stolarze, dekarze potrzebni. Warunki dobre. „Zelbet”. Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych, Poznań, Czerwonej Armii 12 (obok Uniwersytetu). 9299

Służąca uczciwa zaufana potrzebna. Podolska 4, parter. (Solacz). 9291

Kucharki, sponserka, garmuszka, ekspedientka z dobrymi kwalifikacjami, młody inteligent, pomocnicze do kuchni potrzebne do nowo tworzącej się restauracji od 1. XI. Zgłoszenia od godz. 16. Szymborska 12 m. 10, Łazarz, boczna Alei Hetmańskich. 9285

Może zgłosić się do pracy do obory 18 sztuk na dogodnych warunkach. Zgłoszenia Józef Kaczmarek, Maciejów, pow. Krotoszyński. 9276

Uczeń fryzjerski potrzebny. Strumykowa 34. 9278

Farbiarnia Pralnia Chemiczna poszukuje samodzielnego farbiarza wyjazd na Zachód. Of. „Głos Wielkopolski” nr 9274.

Uczennica do prasowania i rutynowana wykończarka do trykotarstwa mogą się zgłosić. Pralnia Bukowska 17. 9265

Nauczycieli-rolników z średnim wykształceniem. Pobory, mieszkanie, opał, światło, naturalia. Podania z życiorysem, odpisami świadectw, 2 fotografie do Powiat. Organizatora Szkół Rol., Wolsztyn — Powadowo. 9261

Cukiernik dobry fachowiec potrzebny. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9260.

Dobrota domu śródmięście, mieszkanie autentyczne. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9259.

Pomocnik rzeźniczy, pierwsza siła, od zaraz. Kaźmierowski, Dąbrowskiego 64. 9257

Potrzebni malarze specjaliści do pisania sztyftów i lakiernicy do lakierowania samochodów sposobem natryskowym. Zgłoszenia: Sopoty, ul. Marsz. Stalina 783. 9252

Kowal potrzebny. Basiniński i Owsian, Poznań, Ks. Kordeckiego 12 (Górczyn). 9235

Szuka posady

Rolnik z samodzielną, praktyką na wzorowo prowadzonych gospodarstwach poszukuje odpowiedniego zajęcia. Edmund Cięplucha, Białosłowie, pow. Wierzyński. 9063

Młynarz z dłuższą praktyką, poszukuje posady. — Oferty „Głos Wielkopolski” nr 9046.

Mistrz młynarski z ukończoną szkołą młynarską, były właściciel młyna, poszukuje dzierżawy lub przyjęcie posady kierownika młyna w samopomocy chłopskiej. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9318.

Panienska z praktyką szuka posady do dzieci. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9304.

Poszukuję prania. Poznańska 50 m. 3. 9297

Negatywy, powiększenia retuszuję. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9250.

Inteligentna panienska jako pokojowa do hotelu lub prywatnie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9240.

Nauka

Szkola tańców — plastyki baletmistra Ignacego Szczurka. Zapisy: Przecznicza 3 m. 3. 8390

Lekcje pisania na maszynie. Ogrodowa 20, m. 8. 9086

Szkola tańców Szczurkówna-Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 8619

Poszukuje pokoju komfortowego w centrum, może być z utrzymaniem. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 9076.

1 pokój lub 2 na biuro, centrum, pożądanie okolice Mielżyńskiego, nie więcej jak 2 piętro, pilnie poszukuje. Pośrednictwo mile widziane. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 9077.

Student poszukuje pokoju. Udzieli korepetycji. Mikołajczak, Madalskiego 6 m. 15. 9280

Pokoju umebowanego w samotnej poszukuję w centrum miasta. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9269.

Przemysłowiec poszukuje 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Przemysłowiec poszukuje 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Zgubione poszukuję 1 lub 2 ciepłych, komfortowych pokoi z urywaniem kuchni i łazienki — blisko centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 9301.

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I. Tel. 64-75. Konto PKO V-4499, Bank Spółem 8. Kolportaż — Bukowska 3. Tel. 78-64. Konto PKO V-4400, Bank Spółem 25. Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca
Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 61-37) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64

Redaguje Kolegium, Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Drukono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K—1507